

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**

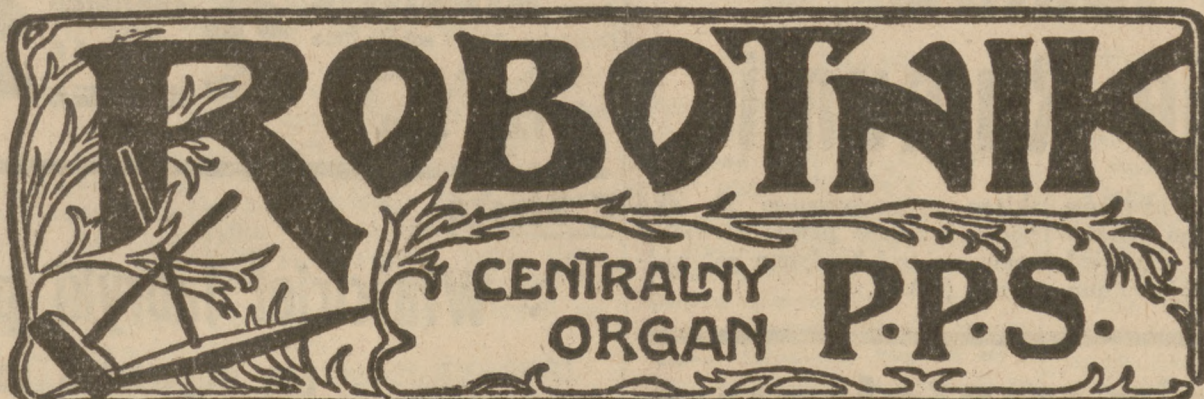
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół
do 2-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez
przerwy, w soboty do 18

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.05-70

DYREKCJA — 344-17

ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80

KASA I BUCHALTERIA 220-13

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe

Urząd Pocztowy Warszawa i Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnika zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.50. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a. „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 23. „ROBOTNIK PIAKOWSKI” Piatków Tryb. ul. Piłsudskiego 64.
„ROBOTNIK RADOMSKI” Radom, ul. Kellera-Krausa 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI” Wilno ul. Dąbrowskiego 12.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i załatwianie pracy bezpłatne.
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Anglia nie obawia się wojny i nie stworzy ministerium zaopatrzenia wojennego

W ciągu czwartkowej debaty w Izbie Gmin przedstawiciele partii pracy oraz stronnictwa liberalnego omawiali sprawę powołania do życia nowego ministerium zaopatrzenia wojennego.

Jest rzeczą znaną, że były pierwszy lord admiralacji Duff Cooper wypowiedział się przeciwko utworzeniu ministerium amunicji i zaopatrzenia wojennego. B. min. oświadczył, że w chwili obecnej istnieją ważniejsze sprawy.

Przechodząc do omówienia układów monachijskich Duff Cooper stwierdził, że jest rzeczą ważną bez względu na to, czy polityka, która doprowadziła do układów monachijskich, jest słuszną czy błędną, aby zarówno w kraju jak i w całej Europie wiedzieliśmy, że Anglia weszła na tę drogę nie z powodu obawy przed wojną. Duff Cooper zaznaczył dalej, że głównymi zaletami prem. Chamberlaina są — odwaga, konsekwencja i logika. Jednakże jego ocena układów monachijskich nie pozostaje w całkowitej zgodzie z tymi zaletami.

W dalszym ciągu swych wywodów Duff Cooper wypowiedział się przeciwko tym, którzy ocenili początkowo układy monachijskie jako wielkie zwycięstwo a następnie domagali się zbrojeń. Ocena ta jest niesłuszną.

W końcu swego przemówienia Duff Cooper oświadczył, że jest rzeczą błędną uważać jakoby minister spraw zagranicznych Eden dążył do utworzenia nowego stronnictwa.

Premier Chamberlain wygłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że wywody mówców opozycyjnych nie zawierały żadnych przekonywujących argumentów za utworzeniem ministerium

zaopatrzenia wojennego. Zdaniem premiera utworzenia tego resortu nie dałoby żadnych innych wyników, aniżeli system obecny.

Premier Chamberlain podkreślił, że dopiero w razie gdyby przemysł prywatny nie chciał współpracować z Rządem, mogłaby się stać aktualną sprawa powołania do życia omawianego ministerium wyposażonego w specjalne pełnomocnictwa.

Debatą parlamentarną nad ordżem królewskim, otwierającą nową sesję parlamentarną, została zakończona odrzuceniem uzupełniającej poprawki libera-

łów, domagającej się utworzenia ministerium zaopatrzenia wojennego.

Ambasador niemiecki w Nowym Jorku wezwany do Berlina dla wyjaśnień

Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: „Ambasador niemiecki w Waszyngtonie dr. Hans Dieckhoff został wezwany do Berlina celem poinformowania ministra spraw zagranicznych Rzeszy o nastrojach w Stanach Zjedno-

Mimo bardzo energicznych kroków, jakie brytyjskie władze poczyniły dla pacyfikacji Palestyny,

czonych oraz o stanowisku wobec wewnętrznych wydarzeń niemieckich, które wynika z różnych oświadczeń prezydenta Roosevelta oraz innych miarodajnych osób w Stanach Zjednoczonych.

ludność arabska nie rezygnuje z walki. Ostatnio — w pobliżu m. Latrun na szosie Jaffa — Jerozolimski doszło do starcia wojska z powstańcami, którzy zmuszeni byli do wycofania się dopiero gdy po stronie brytyjskiej weszły do walki samoloty.

Jak ogłoszono, w walce tej zginął jeden żołnierz brytyjski. Straty Arabów są większe, 5-ciu powstańców wzięto do niewoli.

W okręgu Haify we wsi Kania doszło również do starcia powstańców z wojskiem. We wsi tej aresztowano 24 Arabów. Prasa niemiecka ostatnio o-

gromnie interesuje się losem Arabów.

Korespondent Niemieckiego Biura Informacyjnego z Jerozolimy donosi, że niedza wśród ludności arabskiej w Palestynie niebawem wzrasta. Niemal w całej Palestynie odczuwa się brak środków żywnościowych, a szczególnie mleka dla dzieci nie można zupełnie nabyć.

Liczba więźniów Arabów wzrosła ostatnio bardzo znacznie. Obozy koncentracyjne i więzienia są przepełnione. Setki Arabów sprowadzono na roboty karne, które muszą odbyć w zamian za niezapłacone kary pieniężne. Sytuacja gospodarcza jest tak ciężka, że według orzeczenia rzeczoznawców, co najmniej połowa kupców zbankrutowała, lub stoi u progu ruiny, wobec powszechnej niemal niewypłacalności.

Wojska chińskie postępują naprzód Chińczycy na tyłach armii najeźdźców

WALKI O KANTON.
Według komunikatu chińskiego, przebieg walk o Kanton jest, jak dotąd, zadawalający dla stolicy chińskiej.

Na najbliższym do Kantonu oddziału frontu pod Siao - Ping, walki trwają w odległości 12 km. od Kantonu. Lokalny sukces odnieśli Chińczycy pod Pinczan; Japończycy

cy stracili tu przeszło 200 zabitych, Chińczycy zaś zdobyli 200 karabinów i dużą ilość amunicji.

Do Kantonu przybywają wciąż nowe posiłki japońskie. W mieście dniem i nocą słychać nieustającą kanonadę artyleryjską.

NA TYŁACH ARMII JAPONSKIEJ

Nanczang i Czangsza pozostają nadal w ręku chińskim. Po energicznym natarciu, Chińczycy odebrali przeciwnikowi m. Tslamin i w ten sposób znaleźli się na tyłach grupy japońskiej, prowadzącej ofensywę na m. Czangsza.

Jednocześnie działające na tyłach Japończyków oddziały chińskie, niespodziewanym uderzeniem odebrały przeciwnikowi m. Tajerdżuan, przy kolej Lunghajskiej, które było widownią pamiętnych walk w kwietniu b. r. Chińczycy zajęli również m. Is'an. Japończycy cofnęli się ku Suidżow, poniosłszy znaczne straty.

**„ZŁY STAN ZDROWIA”
GENERAŁA.**

Japońskie ministerium wojny komunikuje, że gen. Furuszo, głównodowodzący wojsk japońskich w południowych Chinach został odwołany do Tokio i przydzielony do generalnego sztabu wobec złego stanu zdrowia.

Jego stanowisko objął gen. Ando, dotychczasowy dowódca 5-ej dywizji.

„ODNAWIANIE” AZJI.

„Tokio Asahi Szimbun” donosi, że nowo utworzony urząd do spraw chińskich na czele którego stoi ks. Konoja zajmować się będzie wbrew temu, co dotychczas przewidywano, nie tylko sprawami konfliktu chińskiego w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz również i wszystkimi sprawami natury politycznej, wojskowej, gospodarczej i zagadnieniami kulturalnymi, stojącymi w związku z od-

nowieniem wschodu azjatyckiego. Dlatego też i nowy urząd — pisze „Tokio Asahi Szimbun” — na zwać się będzie „Centralnym urzędem dla odnowienia Azji”. Kierownikiem tego niejako centralnego ministerium, podlegającego bezpośrednio ks. Konoje, został mianowany gen. Yanagawa.

Na szlakach hitlerowskich, zemsty Zaludniają się obozy koncentracyjne

Korespondent berliński „Daily Telegraph” donosi, że w obozie koncentracyjnym w Buchenwald pod Weimarem zdarzyło się 146 wypadków śmierci. Zmarli przeważnie Żydzi, aresztowani w lipcu i sierpieniu b. r.

Donoszą z Wiednia, że odszedł drugi specjalny pociąg z aresztowanymi Żydami do Dachau.

„Gestapo” w Japonii

Do Tokio przybył inspektor niemieckiej policji politycznej, Franciszek Huber.

Pozostanie on w Japonii przez dwa lata w charakterze komisarza dla spraw koordynacyjnych w zwalczaniu komunizmu.

Francja nie odda kolonii

Socjaliści o warunkach deklaracji nieagresji wobec Niemiec

W Paryżu coraz silniej utrzymują się pogłoski, zapowiadające w bliskim już terminie ogłoszenie francusko - niemieckiej deklaracji o nieagresji, co do której pertraktacje między Paryżem i Berlinem mają być na ukończeniu.

Oświadczenie premiera Daladiera na zebraniu zarządu partii radykalnej przyczyniło się do

ożywienia tych pogłosek, ponieważ zawierało ustęp, który został powszechnie zrozumiany jako aluzja do szybkiej realizacji wspólnej deklaracji francusko - niemieckiej.

Organ partii socjalistycznej „Populaire”, występując w związku z tymi pogłoskami ostro przeciw min. Bonnet i oskarżając go,

że stara się doprowadzić do takiej deklaracji za cenę nawet najdalej idących ustępstw, oświadcza, że porozumienie francusko - niemieckie może być zawarte tylko pod trzema warunkami:

- 1) jednoczesnego międzynarodowego porozumienia gospodarczego,
- 2) redukcji zbrojeń,
- 3) powszechnego wyrzeczenia się stosowania siły, związanego z systemem zbrojowej represji przeciw napastnikowi.

Sprawa roszczeń kolonialnych Niemiec w widoczny sposób zarówno przez prasę francuską, jak przez koła polityczne traktowana jest jako zagadnienie odrębne. Cała prasa, począwszy od komunistycznej „Humanite” aż do prawniczego „Jour” — „Echo de Paris”, aprobuje kategorycznie oświadczenie premiera Daladiera co do nienaruszalności imperium kolonialnego Francji. Oświadczenie to, jak wynika z komentarzy prasowych, było demonstracją wobec wizyty Pirowa w Berlinie.

Opozycja przeciw dekretem Reynauda rośnie we Francji coraz bardziej

W kołach politycznych panują nastroje sceptyczne co do wyników akcji premiera Daladiera i min. Reynauda. Opozycja przeciwko dekretem finansowym Rządu zatacza coraz szersze kręgi. Kongres przedstawieli drobnego handlu i rzemieślników wypowiedział się przeciwko dekretem i powziął rezolucję,

domagającą się natychmiastowego zwolnienia parlamentu.

Przemówienie premiera Daladiera, transmitowane przez radio spotkało się z ostrą krytyką socjalistów i innych ugrupowań lewicowych. Sytuacja gabinetu Daladiera jest bardzo trudna.

Czarna śmierć grasuje w kopalniach Śląska Opolskiego

Ze Śląska Opolskiego donoszą: W ostatnich dniach wypadki na kopalniach Śląska Opolskiego pochłonęły liczne ofiary.

Na kopalni „Szczęście Ludwika” koło Zabrze załamał się filar, przy czym 3 górników zostało zranionych. Po kilkugodzinnej akcji ofiary wypadku wydobyto z pod

zwałów węgla. Jeden z zasypanych, Jan Malejko poniósł śmierć na miejscu. Dwaj inni odnieśli ciężkie rany.

W podziemiu kopalni „Życie nie Jadwigi” zginął górnik Junga. W innych kopalniach odniosło rany 3 górników.

W gościnie u Hitlera bawi minister Pił. Afryki

Minister obrony narodowej Unii Południowo - Afrykańskiej Pirow złożył wczoraj rano wieniec u stóp pomnika poległych na Unter der Linden. O godzinie 13 min. Pirow był podejmowany śniadaniem przez premiera pruskiego feldmarszałka Goeringa. W śniadaniu wzięło udział wiele wybitnych osobistości politycznych.

W sobotę przed południem minister spraw zagranicznych von

Ribbentrop wydał śniadanie na cześć min. Pirowa a wieczorem odbędzie się bankiet w poselstwie Unii Południowo - Afrykańskiej.

Min. Pirow opuści Berlin w poniedziałek udając się do Monachium i Berchtesgaden. Audiencja min. Pirowa u kanclerza Hitlera odbędzie się prawdopodobnie we wtorek w godzinach przedpołudniowych. (ATE).

Przed konsulatami niemieckimi w Nowym Jorku urządziła demonstrację Liga Pokoju i Demokracji, protestując przeciwko ostatnim wypadkom w Trzeciej Rzeszy.

Czy Hiszpanii republikańskiej grozi blokada?

Przyjaciele Hitlera w Anglii

W związku z wejściem w życie k. zw. porozumienia brytyjsko-włoskiego z dnia 16 kwietnia b.r. wysuwane są z różnych stron obawy, że konsekwencją tego faktu będzie przyznanie p. Franco praw strony wojującej, co z kolei pozwoli mu na ogłoszenie blokady celem wygłodzenia Hiszpanii republikańskiej.

Obawy te, zasadniczo zrozumiałe i dyktowane troską o dalsze losy walki narodu hiszpańskiego z inwazją faszystowską, są jednak w chwili obecnej stanowczo przedwczesne, gdyż opierają się na wiązaniu pragmatycznym faktów pozbawionych cech współzależności i zachodzących na różnych płaszczyznach politycznych.

Chodzi przede wszystkim o to, że postanowienia układu brytyjsko-włoskiego nie zawierają bynajmniej klauzuli o uznaniu p. Franco jako pełnoprawnego króla. Ten stan rzeczy stwierdzony został oficjalnie przez reprezentantów Rządu brytyjskiego podczas debaty nad sprawą „porozumienia” w Izbie Gmin. Przyznanie praw „powstańcom” hiszpańskim — w sytuacji obecnej — należy do kompetencji londyńskiego Komitetu Nieinterwencji, a nie Rządu tego czy innego państwa. Ścisłej mówiąc, rzecz Komitetu jest opracować odpowiedni wniosek, poczem Rządu w Komitecie reprezentowane mogą ten wniosek przyjąć lub odrzucić. Rzecz prosta, że wniosek taki uzależniony jest od wypełnienia przez „rząd” p. Franco zobowiązań, przewidzianych w planie Komitetu londyńskiego. Jak dotychczas, „plan” ten przyjęty został jedynie przez Rząd Hiszpanii republikańskiej, zaś strona „powstańcza” udzieliła odpowiedzi wymijającej, która równa się właściwie odmowie.

Gdyby jednak stanowisko „władz powstańczych” uległo zmianie, dając Komitetowi Nieinterwencji formalną podstawę do zgłoszenia wspomnianego wniosku, i tak jeszcze sprawa nie zostałaby całkowicie — w myśl pragnień szefa rebelii — załatwiona.

Bo przyznanie przez mocarstwa praw strony wojującej daje wprawdzie teoretyczną możliwość ogłoszenia blokady wybrzeży republikańskich, ale od możliwości teoretycznej do praktycznej stosowania blokady droga jest daleka. Należy przypomnieć, że w ciągu od dwóch i pół lat trwającej wojny hiszpańskiej, p. Franco — zresztą bezprawnie — ogłaszał już wielokrotnie blokadę Hiszpanii ludowej. Blokada ta — ze względu na słabość sił morskich rebelii — nie osiągnęła przecież poważniejszych skutków, czego najlepszym dowodem obecny stan armii republikańskiej. Podejmowanie przez flotę powstańczą próby bardziej energicznego działania kończyły się dla niej przeważnie w sposób katastrofalny: zatopienie najsilniejszych jednostek bojowych rebelii — krążowników „España” i „Balears” — świadczy, że mniemana przewaga floty p. Franco polegać może tylko na wydatnej pomocy sił morskich włoskich czy niemieckich.

Rzeczowa analiza wszystkich okoliczności politycznych i militarnych pozwala przypuszczać, że ewentualna blokada, ogłoszona przez p. Franco i przeprowadzana jego tylko siłami, nie zdołałaby wyrządzić poważniejszych szkód Hiszpanii republikańskiej. Sytuacja, oczywiście, uległaby zmianie na gorsze, gdyby państwo faszystowskie, nie licząc się z uchwałami Komitetu Nieinterwencji, udzieliło flocie „powstańczej” swego potężnego poparcia. Dziś jednak — powtarzamy — są to rozważania raczej teoretyczne, gdyż p. Franco praw komatanta jeszcze nie posiada i — wobec braku podstaw formalnych — otrzymać ich nie może. Gdyby zaś — przez wycofanie włoskich i niemieckich „ochotników” — tę podstawę zdobył, cały układ sił i proporcji militarnych w Hiszpanii zmieniłby się jednocześnie w sposób dla Rządu ludowego wybitnie korzystny i już przez to ostrze blokady zostałoby mocno stępione.

BD.

MEBLE tapczany gwarantowane gotowe. Zamówienia. Polecia Wytwórnia Grzybowska 38 I-e piętro tel. 6.92-01

W sprawie nowej ustawy o praktyce lekarskiej na wsi

W związku z artykułem dr. I. J. poruszającym sprawę nowej ustawy lekarskiej, nadesłano nam artykuł polemizujący, który poniżej zamieszczamy:

Bardzo ciekawe i charakterystyczne są motywy, którymi tłumaczy p. dr. I. J. swoje negatywne stanowisko do ustawy o pracy lekarskiej na wsi, pozytywne zaś co strajku reakcyjnej grupy medyków. Argumenty te słyszy się coraz częściej z ust laików, rzadziej z ust lekarzy.

Stanowisko medyków — demokratów zawarte jest w deklaracji, która głosi:

„Ustawa o dwuletniej służbie lekarskiej na wsi istnieć nie powinna, gdyż szereg usterek i wad, utrudniających w praktyce wprowadzenie w życie jej postulatów. Tym niemniej jest ona pierwszym krokiem na drodze do polepszenia warunków zdrowotnych wsi.

Medycy — demokraci, mimo swego w zasadzie pozytywnego stosunku do merytorycznej strony samej ustawy, uważają, że jedynie wprowadzenie w życie następujących postulatów może umożliwić praktyczne wykonanie rozporządzenia:

Należy rozszerzyć sieć szpitali na zasadzie racjonalnego i obszernego planu rozbudowy.

Dalej należy rozszerzyć sieć aptekarską, ośrodków zdrowia, oraz stworzyć wielką ilość kursów higienicznych i pielęgniarskich dla ludności wiejskiej.

Wreszcie konieczne jest przeznaczenie funduszy dla młodych lekarzy, wyjeżdżających na wieś.

Walka o te postulaty, a nie strajk przeciw ustawie, w zasadzie słusznej, jest jedyną drogą starą o polepszenie stanu zdrowotnego wsi.

Widzimy tu więc wyraźną sprzeczność ze stanowiskiem p. dr. I. J.

Nie ulega żadnej wątpliwości —

li wyrażnie to stwierdza deklaracja — że nowa ustawa nie jest bynajmniej idealną i niewątpliwie ogranicza prawa lekarzy. Są jednak pewne przyczyny, które każą interesu stanu lekarskiego odsunąć na plan drugi. Taką przyczyną jest katastrofalny stan zdrowotności na wsi polskiej. Sytuacja jest taka, że obok nierównomiernego rozmieszczenia lekarzy w Polsce, bezwzględna ilość lekarzy jest za mała. Tym bardziej ciężką jest sytuacja wsi, gdzie wskutek aspołecznego nastawienia większości lekarzy, oraz prymitywnych warunków życia, młodzi lekarze osiedlać się nie chcą. Ten, kto choć trochę orientuje się w sytuacji, wie, ile przesady jest w twierdzeniu o „nędzy” lekarzy prowincjonalnych. Wielka ilość nieobjętych posad lekarzy, nieraz zupełnie niepłatnych, zadaje wyrażny kłopot tym twierdzeniom.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest, jakżeśmy już wspomnieli, specyficzne nastawienie niektórych lekarzy, które przebiega w wywodach p. dr. I. J. Jednym z głównych motywów w argumentacji p. dr. I. J. jest konieczność specjalizacji i dokształcania się lekarzy po ukończeniu studiów. Nowa ustawa bynajmniej temu nie przeszkadza, dając na 3 lata czasu, który najzupełniej powinien wystarczyć. Jeśli chodzi o specjalizację „wewnątrz interny”, to nie ma ona absolutnie żadnego uzasadnienia. Tak więc dwa główne argumenty przeciwników ustawy odpadają. Pozostaje jeszcze trzeci, niepozbawiony słuszności, o którym jednak p. dr. I. J. nie wspomina. Jest to fakt ograniczenia wolności i swobody lekarza. Tu jednak musimy wrócić do tego, cośmy powiedzieli na początku. Wolność tę powinien i musi poświęcić lekarz na ołtarzu dobra społeczeństwa, które w tej chwili tego od niego wymaga. Rozdzierającym jest krzyk wsi kresowej, pozostawionej bez żadnej pomocy lekarskiej.

Niewątpliwie sama ustawa wiele nie pomoże, jak to zresztą wyrażnie stwierdza deklaracja medyków — demokratów, jednakże jako krok naprzód w kierunku podniesienia zdrowotności wsi, idea jej musi być przyjęta pozytywnie. Obowiązkiem zarówno nas, medyków, jak i młodych lekarzy, jest walka o umożliwienie wprowadzenia jej w życie. Będzie to walka o budowę szpitali, ośrodków zdrowia, o stałe i wysłarczające pensje dla lekarzy wiejskich. Do tej walki stanąć muszą wszyscy lekarze, jak jeden mąż, będzie to bowiem walka o zdrowie 75% społeczeństwa.

Strajk przeciw ustawie był buntem części medyków przeciw wyrzuceniu ich z dostępu i wygod domowych.

JAP.

Wśród pierwszych osobistości w Anglii, które od r. 1934 otwarcie wystąpiły po stronie Hitlera, znajduje się lady Guinness ze słynnej rodziny piwowarów angielskich. W jej salonach poprzedni ambasador Rzeszy L. von Hoesch przedstawił gościom, najwybitniejszemu członkowi arystokracji angielskiej, późniejszego ambasadora, a obecnego ministra spraw zagran. Rzeszy, — Ribbentropa.

Lord Lothian, który niedawno nazywał się Filip Henryk Kerr, i był sekretarzem Lloyd Georgea, dorobił się dużej fortuny i od tego czasu jest gorącym zwolennikiem Hitlera.

Notorycznym przyjacielem Hitlera jest lord Londonderry, w latach 1931 do 1936 minister lotnictwa. Mało ludzi wie, że podczas całego jego urzędowania głównym jego

współpracownikiem i właściwym twórcą lotnictwa angielskiego był podsekretarz stanu Sir Filip Sasson, Żyd z pochodzenia, spokrewniony z Rotszydami.

Z pośród finansjery londyńskiej jednym z najuszuźniejszych klientów Trzeciej Rzeszy jest niejaki Tiark z banku Henry Schröder, Niemiec z pochodzenia.

Ale najbardziej wpływowym przyjacielem dr. Schachta, dyrektora Banku Rzeszy, jest sam gubernator Banku Angielskiego, Montagu Norman. Kiedy Schacht, po „anszlusie” Austrii odmówił placenia jej długów, Norman sprzeciwił się temu, by długi te zapisać na rachunek Niemiec, wobec których Anglia jest wierzycielem. Norman zasiada w Radzie Administracyjnej wielkiego dziennika konserwatywnego „Times” i w tym charakterze bronił arykułu, który w początkach września ukazał się w tym piśmie a „zalecał” odstąpienie Sudetów Niemcom. Artykuł wywołał wówczas takie poruszenie, że Rząd angielski musiał — dla pozoru — odżegnać się od niego.

Od szeregu lat pewna część arystokracji angielskiej, zwłaszcza młodszej, regularnie uczestniczy w kongresach w Norymberdze. Należy do nich m. in. szkocki lord Harry Duncan Mc Gowan, do roku ub. prezydent wielkiego „ruchu chemicznego” „Imperial Chemical Industries”, którego drugim prezydentem jest lord Reading, były wicekról Indji, Żyd z pochodzenia. Poprzednikiem Gowana był również

W Czechosłowacji

Komisja dla ustalenia przyczyn „katastrofy narodowej”

W Pradze powołano do życia komisję ankietową, mającą zbadać przyczyny „katastrofy narodowej”, która spotkała Czechosłowację. Przewodniczy komisji sen. Matousek.

Zadaniem komisji będzie: 1) zbadać i ustalenie ogólnych przyczyn klęski i roli osobistej Benesa, 2) zbadać skutków zachowania się ówczesnego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej, a zwłaszcza roli, odegranej przez służbę prasową Min. Spraw Zagr. i użytku robionego przez tę służbę z tajnych funduszy, jakimi rozporządzała, 3) ustalenie roli, odegranej w czasie kryzysu, w miesiącach maj — wrzesień, przez pewne osobistości, a zwłaszcza przez nie-

których postów czeskich zagranicą.

Zarządzenia takiej ankiety domagał się poseł czeski w Paryżu Osuski, który twierdzi, że rząd praski systematycznie lekceważył jego informacje. Z drugiej strony obecny minister spraw zagr. Chwalowski nadesłał do przywódców partii politycznych pismo następujące: „Informacje, które nadsyłałem mojemu rządowi podczas mego pobytu w Rzymie, były neutralizowane przez informacje, pochodzące z innych źródeł. Nikt nie słuchał moich rad. Dokumenty, dotyczące mojej działalności, znajdują się w Min. Spr. Zagr. i przedłożę je parlamentowi”.

Komisja ma ukończyć swe prace najpóźniej w ciągu 3 miesięcy.

Ponure dzieje jednej nocy

„Pomiędzy wieczorem a najbliższym rankiem — pisze Andrzejewski w jednym z pierwszych rozdziałów swej powieści — jakież rozległy leży czas! Tysiąc ścieżek biegnie w głąb nocy, niknących gdy świt zdrze ciemności. Ale na każdej wróg jest przy nas, — cierpliwie, krok za krokiem dążąc po naszym tropie. Spójrz na prosto w oczy, nie zdradź, nie ugiąć się przed jego zdobywcą siłą — to jedno może nas ocalić! Ale jak wydrzeć z siebie zło, które w nas czai się zawsze wyczekujące, zawsze gotowe do skoku? Jak pochwycić wroga, który jest w naszej krwi i w naszych myślach...”

W tym cytacie zawarty jest bez reszty ponury i tragiczny nastrój powieści Andrzejewskiego, w tym cytatce streszczona jest również jej poważna i głęboka problematyka moralna. Naprzeciw złu, szalejącemu pod ciemnym przykryciem paździenikowej nocy w dalekiej wiosce kresowej, wychodzi z sercem miłości i przebaczenia pełnym księżycem Siechoń, centralna postać powieści i tłumacz myśli autora. Nie łatwa i nie równa jest przecież walka najsłabszego człowieka z srogą hydry wszelkich występków, w pomroce no-

nej wołającą żeru. Miecz archaizacji zdołałby może wyrąbać zwycięstwo, — ale ks. Siechoń jest tylko słabym i ułomnym człowiekiem, który wciąż zmaga się z sobą, pada i powstaje, błądzi i oczyszcza się, aby w końcu — wśród trudów i niebezpieczeństw wziętego na się postannictwa — dojść do rozpaczyliwego niemal wniosku, że nie właściwie nie może uczynić dla ludzi, bo nie potrafi znaleźć najprostszego drogi do ich serca, nie potrafi opancerzyć ich przeciw szturmom złych i fatalnych mocy.

W kłębowisku grzechów i zbrodni szuka ks. Siechoń nieustraszenie człowieczeństwa w ludziach najniższych upadłych i najbardziej upośledzonych, pragnie odnaleźć iskry triumfującej boskości. Uduje mu się to jedynie zrzadka i raczej połowicznie. Ale nawet pokonany nie jest jeszcze przekonany; żarliwa wiara, szerokość perspektyw duchowych i czujna wrażliwość na każdą krzywdę cudzą dają mu siłę wytrwania, chronią od ostatecznego zwątpienia, każą pełnić dalej i dalej służbę Bożą, szczerze mądrze i bez wytchnienia.

Już z powyższego, pobieżnego zresztą przedstawienia głównego motywu powieści wynika dość jasno, że Andrzejewski — w tematyce i sposobach rozwiązywania zawitych konfliktów sumienia — pozostaje pod wpływem katolickich

pisarzy francuskich, jak Bernanos, Mauriac i inni, którzy w sposób podobny i zbliżony obrazują w swych utworach śmiertelną zaistniałą walkę nielicznych wybranych z wszechogarniającą, manifestującą się wielorako potęgą „zawsze gotowego do skoku” — zła. Ale — podkreślić to trzeba wyraźnie — powieść Andrzejewskiego nie jest ślepy i bierny naśladowaniem wzorów cudzych; autor „Ładu serca” z niewątpliwym talentem i umiejętnością twórczego kształtowania transponuje szerokie tematy ogólnoludzkie w sposób własny, indywidualny, nadaje im barwę i aury charakterystycznej lokalnej, wyposażając przytym ukazane w powieści posacie pełnią wewnętrzną prawdy i logiki.

Andrzejewski sroni wyraźnie od latwizny i banału, patrzy bystro i wnioskuje śmiało, a już sama chociażby charakterystyka kresowego ziemiaństwa, dla którego „Polska kończy się z granicami posiadłości, a wiara zaczyna poza nimi” — świadczyć może o rzetelności i powadze autorskiej powieści.

Synchroniczny układ powieści, jednoczesność akcji, rozgrywającej się na kilku planach, przypomina technikę Dos Passosa i Huxleya. Ale i tu zdobył się Andrzejewski na akcenty własne, nadając całoci styl swoisty, oparty na zasadzie kompozycyjnej dośrodko-

wości, to znaczy — doprowadzania poszczególnych wątków tematycznych do wspólnego sytuacyjnego węzła.

Zapewne, znajdziemy w „Ładzie serca” zbytnią gdzieś indziej rozległość, zbytnią czystość i czystość słowa, pewną skłonność do filozofującego monologowania, zastrzeżenia wywołują też być może niektóre epizody z punktu widzenia życiowego prawdopodobieństwa, — ale te wszystkie niedoskonałości i braki nie zdolne są obniżyć w sposób istotny wartości omawianej tu książki, która wśród najnowszej produkcji belewistycznej stanowi wyjątkowo cenną i oryginalną pozycję. Rzecz tym godniejsza uwagi, że Andrzejewski rozpoczął działalność pisarską zaledwie przed dwoma laty, a „Ład serca” jest drugim dopiero przejawem tej działalności.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

Jestli dbasz o zdrowie

NIE POZWÓL, ABY DAWANO CI INNE, LEĆZ TYLKO

VENA-LUX GUM?

AMERICAN ATLAS

SZCZYT JAKOŚCI I PEŁNI CIŚ ZADOLWALIA

Niegościnnność Ameryki dla Leni Riefenstahl

Po wielu staraniach i zabiegach udało się Leni Riefenstahl umieścić swój film p. t. „Olimpiada” na amerykańskim rynku filmowym. W Ameryce wiedzą, jak blisko Leni Riefenstahl stoi kierownictwa ruchu hitlerowskiego i to odręczało ludzi ze świata kinowego od sprowadzenia tego filmu do Ameryki.

Trudności są jednak na to, aby je przewyciężyć i gwiazdę hitlerowskiej udało się uplasować swoją „Olimpiadę”, z którą wyjecha-

ła do Ameryki.

Przyjęcie, jakiego doznała, dało jej było od entuzjazmu, a poseł stanu Nowy Jork, Comers, wystosował protest do ministra Pracy. W liście tym pisze Comers, że zezwolenie na wyświetlanie tego filmu propagatorce hitlerizmu może ten tylko mieć rezultat, że „w naszym drogiem kraju wolności zasieje się ten sam brak tolerancji religijnej oraz wzajemną nieufność, jakie widzimy w Środkowej Europie”.

* Jerzy Andrzejewski: „Ład serca”. Powieść. Warszawa, „Rój” 1938; str. 352.

Proszek od **BOLU GŁOWY**

DLA DOROSŁYCH ZE MNIEJ

KOWALSKINA

stosuje się również

PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Wiadomości z całej Polski

SAMOBÓJSTWO CZY NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Na torze kolejowym w pobliżu stacji Lewiczynek na linii Zbąszyń — Międzybóże znaleziono zwłoki 18-letniego Rudolfa Lehmana, syna restauratora w Lewiczyńku. W krytycznym dniu był on z kuzynką i kolegą na zabawie w Siłnie i w czasie powrotu rowem do domu odłączył się od towarzyszy, aby prędzej powrócić do domu. Czy śmierć pod kołami pociągu nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku, czy też w innych okolicznościach wykaże śledztwo.

POŻAR.

W zabudowaniach rolnika Stachela Emila w Koniu, pow. brod-

nicki, powstał pożar. Spłonęła stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi, obora, 2 krowy, 2 jałówki, 5 świń. Straty poszkodowany oblicza na sumę 11.175 zł. Wszczęte dochodzenie ustaliło, że pożar powstał wskutek podpalenia w celu uzyskania premii asekuracyjnej. Podejrzany o podpalenie Stachel został przytrzymany i odstawiony do prokuratury w Brodnicach, na wniosek którego sędzia grodzki zastosował areszt śledczy.

SMIERTELNY WYPADEK WSKUTEK NADUŻYCIA ALKOHOŁU.

Wskutek nadużycia alkoholu uległ wypadkowi rolnik z Szarławy, pow. mogileński, Kaczmarek. Wracając wozem do domu w stanie

nieutrzymym spadł pod koła i poniósł śmierć na miejscu.

ZABÓJSTWO.

W Kurkocinie pod Wąbrzeźnem zabity został przez rywalów rolnik Wawrzyniec Stępień. Wieczorem gdy Stępień wracał od narzeczonej, zatrzymał go na drodze Antoni Szabelski, fernal dworski. Po krótkiej wymianie zdań, Szabelski obalił Stępię na ziemię i pobił go okutą żelazną łaską. Stępień dołwł się reszkami sił do najbliższego domu, gdzie opowiedział o przebiegu zajścia. W drodze do szpitala Stępień zmarł. Zabójcę aresztowano.

ZGON K. LEWANDOWSKIEGO.

W 69 roku życia, zmarł w Lwowie Kazimierz Lewandowski, który należał swego czasu do grupy literatów „Młodej Polski” i wydał szereg tomów poezji.

O PRZECHOWYWANIU BRONI.

Przed Sądem Okręgowym w Samborze stanął rektor klasztoru grecko-katolickiego O. O. Bazylianów w Ławrowie Ks. Bajan, oraz prorektor i dwaj braciażkowie klasztoru, pod zarzutem przechowywania broni. Rektora i prorektora uniewinniono, natomiast obu zakonników skazano na karę od 1 — 2 miesięcy więzienia.

Proces ten był epilogiem rewizji, dokonanej w lecie b. r. w klasztorze O. O. Bazylianów w Ławrowie. W czasie tej rewizji znaleziono w klasztorze 4 karabiny i 14 nabo.

SPORT

KOLARSTWO

KOLARZE WALCZA O PUCHAR DZIENNIKA LUDOWEGO

W niedzielę odbędą się w Warszawie dwie imprezy przełajowe.

Na Kole, z okazji dwulecia osiedla TOR urządzone są dwa biegi na przełaj dla mężczyzn i dla kobiet, dostępne dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Start biegów o godz. 12.30.

Na terenie spółdzielni na Rakowie odbędą się start i meta wyścigu kolarskiego na przełaj o robotnicze mistrzostwo Warszawy. Zwycięzca otrzyma jako nagrodę puchar przechodni ufundowany przez Dzienik Ludowy.

Zbiórka zawodników o godzinie 10.30.

ROKS

BOKSERZY WARTY W WARSZAWIE

Zawody Warty — Polonia odbędą się w niedzielę dnia 20 b. m. w gmachu Cyrku o godz. 12-ej. Drugi występ w składach następujących:

Na pierwszym miejscu zawodnicy Warty: Waga musza: Dybizański — Aleksandrowicz. Kogucia Koziołek — Komuda. Piórkowie Skatecki — Małeki. Lekka Frankowski — Łukasiewicz. Półr. Jarecki — Ciszewski. Średnia Gniot — Milewski. Półciężka Szymura — Fabiański (rez. Wiśniński). Ciężka Białkowski — Sowiński.

BOKSERZY GRUPOU TORUŃSKIEGO WALCZA W EISENACH

W piątek 18 b. m. bokserzy toruńskiego Grupy rozegrają drugi swój mecz na terenie Niemiec, a mianowicie — z drużyną Niemiec w Eisenach.

SEKCYJA BOKSERSKA R. K. S. „ELEKTRYCZNOŚĆ”

organizację bezpłatny zimowy kurs dla początkujących w lokalu własnym przy ul. Elektrycznej Nr. 3. Kurs będzie prowadzony przez trenera tow. Wł. Boskiego — przewodnika tow. Fr. Starosza. Treningi odbywać się będą we wtorki i czwartki od godziny 19 m. 30 do godziny 21-ej. Zapisy przyjmuje tow. Starosza Fr.

PŁKA NOŻNA

CZESCY PIŁKARZE POGNIEWALI SIĘ

Zapowiadany na 22 stycznia 1939 roku międzynarodowy mecz piłkarski Francja — Czechosłowacja w Paryżu — został przez Czechosłowację odwołany.

W motywach czeski związek piłkarski stwierdził, że w wymienionym wyżej terminie nie będzie w stanie wysłać swej reprezentacji do Paryża.

ZAPASNICZWO

ZAPASNICZE MISTRZOSTWA WARSZAWY

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną dwa mecze zapasnicze o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A:

O godz. 11 w lokalu Fortu Bema: Fort Bema — PASTA.

O godz. 11 w lokalu Legii: Legia — Iskra.

Nadto o mistrzostwo klasy B walczyć będą: Lauda — Prąd, oraz Syrena — Iskra.

KOLARSTWO

NOWE REKORDY ŚWIATA

Na torze kolarskim Vigorelli pod Mediolanem odbywają się niemal co dzieńne ataki na rekordy świata.

Wczoraj francuski kolarz Berthier zaatakował niedawno ustanowiony przez Włocha Saponetti rekord świata

na dystansie 100 km. Atak nie powiódł się, natomiast „po drodze” Berthier poprawił rekord świata na 60 km., uzyskując wynik 1:25:47 godz.

Włoch Flubello ustanowił następujące trzy maksymalne rekordy świata:

70 km — 1:40:22,2 godz.
80 km — 1:55:01,2 godz.
2 godz. — 83:52 km.

Z Zagranicy

ZGON MILLERA

We czwartek rano zmarł w Kopenhadze Jens Peter Miller, twórca go, jaki obiegł w wielu językach cały świat pod nazwą „Mój system”. Zmarły liczył 72 lata.

Kąci radiowy

Dziś. 19.XI. 1938 r. SOBOTA.

15.00 „Tomcio Paluch na dno morza”, aud. dla dzieci.
16.35 Recital śpiew. Władysława Ładisa
18.30 Audycja dla Polaków zagranicą.
19.15 Koncert rozrywkowy.
21.50 Koncert Ork. P. R. z udziałem Dubickiej.

Radio warszawskie

SOBOTA, 19 listopada

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 11.00 „Śpiewajmy piosenki”. 11.25 Pieśń bez słów (płyty). 12.03 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. (z Katowic). 15.00 „Tomcio Paluch na dno morza” — dla dzieci. 15.30 Ork. Wileńska. 16.00 Dziennik pol. i wiad. gosp. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital śpiewaczy Władysława Ładisa — tenor. 17.15 Ustrój państwa komorek — pog. 17.35 „Włazi kotek na płotek i mruga” — aud. muz. lit. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik. 21.00 Muz. tan. 21.50 Koncert pod dyr. Fitalberga z udziałem Dubickiej (skrzypce). 22.55 Przegląd prasy i ost. wiad. 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem. 23.15 Muz. tan.

WARSZAWA II: 14.00 Ork. Katowicka. 14.50 Muz. popularna (płyty). 15.00 Wiad. sportowe. 15.05 Piosenki. 15.10 Koncert muzyki polskiej. Wyk.: Mieczysław Grabowski (baryton) i Władysław Walentynowicz (fortepian). Akomp. prof. Ludwik Urstien. 15.45 Życie kulturalne w stolicy. 15.55 Program 16.00 Muz. tan. (płyty). 18.00 Claude Debussy (płyty). 21.00 Beethoven — Sonata fortepianowa Es-dur gra Lech Miklaszewski. 21.20 Umberto Giordano: „Fedora” — opera. 23.00 Fragmenty baletów (płyty).

NIEDZIELA, 20 listopada

WARSZAWA I: 7.15 Pieśń. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.15 W 20-tą rocznicę Obrony Lwowa. 11.45 Aud. oświatowe w programach radiowych. 12.00 Hejnał. 12.03 Poranek muzyczny: „Twórczość Władysława Żeleńskiego”. 13.00 Wyjści z pisma Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiedowa (z Poznania). 14.40 „Wszystkiego po trochu” dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Poemat muzyczny Reynalda Hahn’a. 17.00 „Słońce nad morzem” — studochowski Kaz. Broczka. 17.30 Koncert żołnierski. 18.25 Chwila Bursy Stud. 19.30 Melod. z filmów dźwiękowych (płyty). W przerwie o g. 19.40 „Jak się robi film?” 20.15 Aud. inform. 21.20 Lekka muz. fortepianowa w wyk. Jerzego Kropiwnickiego. 21.40 Aud. literacko-muz. Wiktora Budzyńskiego (ze Lwowa). 22.20 Muz. tan. 23.00 Ostatni dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w języku angielskim.

WARSZAWA II: 14.30 Utwory uskrzypce w wyk. Tomasza Jaworskiego.

15.00 Orkiestra i soliści (płyty). 16.00 Muz. tan. (płyty). 21.00 Piotr Czajkowski (płyty). 22.00 Twórczość Chopina (płyty). 22.55 Muz. tan. (płyty).

DZIAŁ LEKARSKI

WENER. LECZNICA

„Dworcowa” prywatna

pielone 49 Mężczyzn przyjmuje (CIEMNI) lekarz 8 r. — 9 v.

Kobiety przyjmuje lekarka 9 r. z.

„LECZNICA LUDOWA”

NOWOGRODZKA 34, telef. 994.44

Analizy lekarskie (wszelkie) wykonywane przez lekarza, cały dzień.

AKUSZERKA

M. GARMIZE

Porody, badania, tampony, irygacje

porady bezpłatne

Przyjmuje panie: 9 — 12 i 5 — 8

Leszno 27, tel. 12-15-70

i sień II piętro.

AKUSZERKA

MARIA GURINKIEL

Odnaczenia przez prof. U. J. P.

PORADY BEZPŁATNE

Niezmierzonym — ustępstwo

CHŁODKA 38 m. 11, tel. 233-57

Godziny przyjęć 10—1 i 4—8.

Stowarzyszenie Architektów R. P. w objęciach swastyki...

Dziwne rzeczy dzieją się w Stowarzyszeniu Architektów R. P.

Po za wydawnictwem „Architektura i Budownictwo” Stow. Architektów Rzplitej Polskiej wydaje „Komunikat”, który jest oficjalnym organem Stowarzyszenia.

Oto do Nr. 10 (z października) panowie z pod znaku R. N. R. (Ruch narodowy — radykalny) załączają ulotkę, opatrzoną godłem wiernych naśladowców — swastyką. Ulotka słaży wodza p. B.

Piaseckiego i jak zwykle — jest s'kiem bzdurstw.

Ciekawe, czy istnieje jakaś uchwała czy to Zarządu S. A. R. P., czy też walnego zebrania — upoważniająca do tego rodzaju „fi-gielków”.

Z drugiej strony metody podrzucania wydawnictw dowodzą, że panowie z R. N. R. znają swą niepopularność i że nie mają innego sposobu pozbycia się makulatury.

Tabela wygranych 2 dzień ciągnięcia II klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

Po 10.000 zł. Nr. 93200 97748.

Po 5.000 zł. Nr. 7696 13098.

Po 2.000 zł. Nr. 6435 33123 69561 84925 129826.

Po 1.000 zł. Nr. 435 20188 28836 40490 85559 128447.

Po 500 zł. Nr. 17785 18363 40344 48528 57598 62975 80457 81017 128543 13755 149294 159069.

Po 250 zł. Nr. 1987 2550 3125 3505 4554 5033 5812 13272 13869 20711 30451 42953 47927 54751 57486 66235 71201 73017 82446 85949 89300 101729 104395 113287 115304 116223 119704 121166 126349 126587 127537 130939 134785 151722 147475 147683 150505 152376 155357 154902.

PO 125 ZŁOTYCH.

13 139 528 802 1444 99 559 2249 376 858 85 875 950 8125 36 297 397 4289 470 552 85 726 99 5136 283 510 772 6272 699 7017 32 517 699 999 8048 145 244 788 948 9056 72 133 225 381 588 684 10041 454 724 11002 173 232 715 928 12056 864 13410 547 79 781 929 14014 143 926 15677 848 16115 704 18259 81 886 90 19225 369 936 97 20508 894 21114 304 60 22056 110 222 490 588 677 901 23007 205 843 25052 227 4506 566 26248 551 787 983 27117 907 28068 138 84 317 87 475 511 609 32 29143 46 486 698 80183 298 445 546 829 83 81118 52 267 518 21 653 95 708 947 32057 765 810 88 33019 184 200 74 355 492 660 792 869 34726 36053 928 37045 869 4065 600 38310 30 827 33187 205 747 4689 805 41137 277 445 576 42577 43185 369 866 44404 535 66 754 940 45998 46139 515 606 47437 48325 686 780 994 49712 68.

50621 879 51091 556 852 955 52409 740 820 961 53378 580 898 906 54125 88 751 55398 833 907 57839 636 976 58013 342 700 38 59197 426 818 967 60141 80 419 646 61165 229 640 62017 63303 445 600 64292 354 65002 217 638 724 66235 791 888 67135 256 68059 179 536 808 69817 609 70390 417 827 64 71293 594 688 870 72450 654 708 83 73039 37 232 741 881 932 74422 75348 422 527 791 76176 614 71673 623 61 78220 694 870 995 79587 939 56 80050 81338 39 551 778 82078 144 327 83045 48 579 778 84382 502 85069 112 350 585 86410 49 662 37213 422 784 940 88534 715 30 830 82 89400 825 90023 91089 236 565 969 92070 390 483 734 972 93187 414 436 715 870 94616 701 82 900 95540 614 30 714 915 96361 438 97479 926 98199 704 99365 448 875

100215 41 101650 957 79 102092 143 471 629 917 24 103412 17 33 627 104021 667 105155 474 582 680 714 106232 363 408 554 871 107082 164 480 569 636 990 108282 580 819 109217 66 418 61 95 926 110213 331 492 519 737 51 92 111280 112292 768 85 114014 163 92 338 466 114049 322 115058 204 324 500 63 749 93 67 876 116092 247 51 372 721 369 117340 118445 755 119405 1246 65 351 120168 525 121078 642 995 122190 923 712 123130 45 231 493 953 902 124874 125112 344 558 62 653 755 935 126845 905 76 127077 33 128271 317 609 829 129006 101 541 990 130680 131753 54 132140 521 619 823 133137 675 879 996 134301 971 135035 203 44 457 778 966 136742 466 858 137440 44 843 138069 306 593 909 139634 751 141137 337 73 90 455 89 543 142097 206 469 584 630 143016 184 814 17 963 144340 641 677

PO 62.50 ZŁOTYCH.

552 607 9 871 900 1030 153 68 444 2226 330 414 61 83 966 3123 224 427 638 69 774 4097 201 715 810 915 85 6046 124 385 552 687 883 610 220 42 354 83 435 601 7044 275 357 82 81 513 625 912 8142 221 71 348 509 23 82 606 51 758 825 914 9127 284 364 433 915 77 10462 857 943 11156 73 272 302 3 92 457 672 954 12101 36 352 444 66 78 13028 212 393 584 690 882 951 14013 58 237 74 343 92 414 612 727 70 881 941 15029 619 716 918 24 16157 271 864 83 953 95 17260 18067 200 435 660 62 802 998 19051 53 91 140 41 286 382 636 870 82 20154 666 764 21023 161 203 389 70 404 76 503 607 98 72 807 83 829 22186 251 816 454 716 856 23064 167 235 322 469 874 24079 363 86 440 63 536 39 94 941 25141 268 82 301 57 813 921 53 98 28200 402 3 43 73 96 516 22 827 913 65 27008 87 516 28123 432 29269 352 486 568 716 35 843 30102 66 72 233 78 372 405 569 90

WIELKA WYGRANA 2 KL. 43 LOT.

zł. 75.000 na Nr. 8627

padła wczoraj w znacznej części kolekturze: L. GOLDBERG

WARSZAWA, Zabla 4, oddział Nalewki 33

SZCZĘŚCIE STAŁE SPRZYJA NASZYM GRACZOM!

III ciągnięcie

PO 125 ZŁOTYCH.

105 441 580 778 1068 2139 3382 4389 486 506 3681 939 6864 7253 8822 35 11099 294 920 13199 349 15081 125 551 16539 72 17326 475 782 826 18018 805 20087 494 659 881 21576 22020 116 932 41 72 23545 704 894 24062

25609 26230 376 458 861 27314 29112 666 32 30089 371 929 31639 32762 34355 35111 389 36359 971 98 38172 798 329 39514 926 40197 507 41388 886 42300 735 43279 649 834 44922 45545 636 46042 693 936 78 48091 250 49334 584 50100 51186 672 775 52111 670 777 923 53128 362 456 715 939 54377 55127 253 628 56317 545 797 57067 678 951 59393 760 962 60489 61040 590 903 76 62012 440 508 55 63495 64088 707 84 969 65437 954 66035 176 542 67

